

Protokół Nr 39/2021
z posiedzenia Komisji Rolnictwa, Leśnictwa i Ochrony Środowiska Rady Miejskiej w
Sępólnie Krajeńskim
w dniu 9 września 2021r.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie Komisji wg załączonej listy obecności oraz zaproszeni goście:

1. Przewodniczący Zarządu Osiedla Nr 2 – Stanisław Gustyn;
2. Sołtys Sołectwa Skarpa – Ewa Czeszewska;
3. Sołtys Sołectwa Włóscibórz – Antoni Barłóg;
4. Sołtys Sołectwa Wilkowo – Tadeusz Pieczywek;
5. Przedstawiciel Izby Rolniczej – Stanisław Stróżyński;
6. Kierownik Oddziału Ośrodka Doradztwa Rolniczego – Stanisław Rakowski;
7. Kierownik Gminnej Spółki Wodnej – Tobiasz Świniarski;
8. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa – Jarosław Dera;

Posiedzenie otworzyła Przewodnicząca Komisji Pani Lucyna Pająk, która po powitaniu zebranych zaproponowała następujący jego porządek:

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku;
2. Informacja w zakresie uwarunkowań do uzyskania dopłat oraz w zakresie opłacalności produkcji rolnej;
3. Informacja w zakresie bieżącej działalności Gminnej Spółki Wodnej;
4. Stanowisko w sprawie pisma o budowę drogi gminnej dojazdowej do domów zamieszkania we Włóscibórku;
5. Stanowisko w sprawie pisma o wykonanie dokumentacji i budowę drogi asfaltowej w Trzcianach;
6. Opinia w sprawie wniosku o zamontowanie kapsuły czasu;
7. Zatwierdzenie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji;
8. Wolne wnioski i zakończenie.

W/w porządek posiedzenia przyjęto jednogłośnie (przy 4 obecnych członkach Komisji).

Ad.2. Kierownik Oddziału Ośrodka Doradztwa Rolniczego poinformował, że na dzisiaj są działy, gdzie jest ryzyko zapaści, dotyczy to szczególnie hodowli trzody chlewnej. Jest prawie pewne, że nasz region dotknie ASF, są dwa elementy przemieszczania tej choroby, dziki i człowiek. O ile można zmniejszyć populację dzika, to działań człowieka się nie wyeliminuje, groźnienie płotami nie przyniesie efektu, jego zdaniem nie ma skutecznego sposobu zatrzymania wirusa. Odnośnie dopłat powiedział, że ma być jeszcze jeden nabór dla rolników nieposiadających płotów, ale rolnicy którzy te płoty posiadają zastanawiają się, czy już nie popełnili błędu, bo w każdej chwili mogą dostać decyzję zakazu hodowli. Pan Barłóg stwierdził, że dzik jest dopiero na siódmym miejscu, jeśli chodzi o roznoszenie ASF, dzik sam do gospodarstwa nie przyjdzie. Podał przykład, że jest czerwona strefa ASF w małopolsce, pomimo że nie ma tam dzików. Pan Pieczywek potwierdził, że ASF prawdopodobnie przejdzie przez nasz region, hodowcy trzody chlewnej poniosą duże straty, a w późniejszym czasie odbije się to na innych grupach. Pani Pająk zapytała o nowe programy pomocowe. Pan Rakowski odpowiedział, że dotyczą suszy, ale nie wiadomo na razie, jakie to będą rodzaje pomocy, to

okaże się po 15 października, po zakończeniu przyjmowania wniosków. Pan Pieczywek nawiązał do kwestii suszy, stwierdził że zachodnia część gminy nie posiada rzetelnych danych pogodowych. Jego zdaniem należałoby wznowić rozmowy na temat usytuowania stacji meteorologicznej w Wałdowie.

Komisja przyjęła przedstawioną informację do wiadomości.

Ad.3. Kierownik Gminnej Spółki Wodnej przedstawił Komisji informację w zakresie bieżącej działalności tej instytucji (informacja stanowi załącznik do niniejszego protokołu). Nadmienił, że we wrześniu lub październiku GSW zorganizuje przetarg na zakup mniejszej koparko - ładowarki, zakup jest w 80% dofinansowany z ARiMR, pozostałe 20% zostanie rozłożone na pięć lat, koszt to około 420tys.zł. W przyszłym roku zostanie również zakupiona laweta i traktor. Podkreślił, że bez dofinansowań działalność byłaby trudna bo ze składek na 180tys.zł. wpływa około 140tys.zł. Dodał, że do przyszłego roku wysokość składek pozostaje na tym samym poziomie. Pan Stróżyński nawiązał do retencji, która jest bardzo potrzebna, gdy zniknęła woda, to wyschły łąki, gdyby były tamy woda zostałaby zatrzymana. Zastawki są przegnite, zdewastowane, należałoby naprawić chociaż to, co jest. Pan Świniarski powiedział, że na naprawy jest potrzebna zgoda Wód Polskich. Pan Stróżyński zasugerował, aby na jedno z posiedzeń Komisji zaprosić przedstawicieli Wód Polskich.

Komisja przyjęła przedstawioną informację do wiadomości.

Ad.4. Pani Pajak przedstawiła pismo radnego Pana Dolnego o budowę drogi gminnej dojazdowej do domów zamieszkania w miejscowości Włóścibórek (pismo stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Pan Barłóg powiedział, że prawdą jest, iż w dniu 1 marca 2021r. mieszkańcy Włóścibórka pozbierali podpisy na drogę przez Włóścibórek, wnosząc ją do ujęcia do planu na przyszłość, on również podpisał to pismo. Odnośnie pisma z dnia 17 sierpnia 2021r. powiedział, że nie było takiej decyzji, ani zgody, żeby we Włóściborzu zrezygnować, aby budować na Włóścibórku. Zwrócił się do Pana Dolnego, aby takich więcej rzeczy nie robił, bo jest to jego osobista samowolka, nie powinien ludzi wprowadzać w błąd. W ubiegłym tygodniu przedstawił to na radzie sołectkiej, to nawet syn Pana Dolnego był zaskoczony co on napisał. Powiedział, że nie ma takiej zgody i poprosił, aby takich rzeczy na przyszłość nie pisać. Sam jest jak najbardziej za, aby zrobić na przyszłość drogę przez Włóścibórek, ale dziwi go to bardzo, że będąc Przewodniczącym Komisji Rolnictwa w poprzedniej kadencji Pan Dolny nie potrafił tego załatwić. Podkreślił, że o piśmie nic nie wiedzą ani mieszkańcy Włóściborza, ani Włóścibórka, są zaskoczeni, mieszkańcy tak nie chcą.

Pan Dolny powiedział, że nie jest to pierwszy raz, gdy sołtys oskarża niesłusznie, znieważa, zniesławia jego osobę. Pan Barłóg powiedział, że nie oskarża, tylko stwierdza fakty. Pan Dolny potwierdził, że mieszkańcy od dawna oczekują tej drogi, w latach 2014 -18 było opracowanie dróg, pod którym podpisała się cała Komisja. Mówił o tym i mówi nadal, bo jak są opracowania na terenie miejskim to są zrealizowane w 100%, a jak na terenie wiejskim, to w 50 albo 30%. Powiedział, że tu nie decydowała Komisja, tu decydowała cała Rada. Podał przykład drogi wiejskiej Niechorz – Komierówek, która dopiero teraz została zrealizowana, a była zaplanowana w 2014 – 2018r. W marcu było pismo z podpisami o wykonanie drogi we Włóścibórku, a na Komisji zapadło, żeby robić nalewkę Trzciany – Włóścibórek, a tą drogę powinna zrobić firma, która ją uszkodziła podczas rekultywacji wysypiska. Natomiast nie jest przeciwny drodze we Włóściborzu, ale najpierw trzeba skończyć odwodnienie, bo nakładka na skutek temperatury minusowej by się łamała, rozwarstwiała. Powiedział, że należy

zrezygnować z nakładki na drodze do wysypiska i na drodze we Włosziborzu i zrobić na Włoszibórku, wtedy to ma sens.

Pan Barłóg nawiązał do odwodnienia w 2019r. we Włosziborzu. Uzgodnienie z Burmistrzem, uzgodnienie z Gminną Spółką Wodną, kosztorys został wykonany, koszt robocizny i materiału zamykał się w granicach 5tys.zł. ,w tym dwie studzienki, aby na przyszłość podłączyć odwodnienie od kościoła. Wtedy Pan Dolny zarzucił mu, że nie ma projektu, pozwolenia wodno – prawnego. Były dwa spotkania u Burmistrza z udziałem zainteresowanych, uzgodniono, że Pan Dolny razem z księdzem biorą sprawy odwodnienia w swoje ręce, załatwią wszelkie sprawy dokumentacyjne i dokonają odwodnienia w innym kierunku. Zapytał wtedy, czy mają na to pieniądze. Uzgodniono, że wioska robi drogę do kościoła, powiedział, że będzie to robiła Gminna Spółka Wodna. Powiedział, że Pan Dolny nie zrobił nic i zgonił to na sołtysa, sołtys jest winien, bo nie zostało odwodnione. Przypomniał także ubiegłoroczną inwestycję Pana Dolnego tj. podłączenie wody do kościoła. Wykopano i założono wąż, który dzisiaj leży, a Pan Dolny powiedział, że sołtys jest winien, iż nie ma wody w kościele. Powiedział, że dzwonił do Zakładu Gospodarki Komunalnej, co z podłączeniem wody do kościoła, poinformowano go, że do tej pory nie wpłynęło w tej sprawie żadne pismo od właściciela. Pani Pająk zapytała, czy jest jakaś lista podpisów do pisma. Pan Barłóg powiedział, że nie ma. Ma tylko zapisane w protokole z ubiegłego tygodnia z posiedzenia rady sołectkiej, że sprawa została przedstawiona i nikt nie wie.

Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa, jako mieszkaniec Włoszibórka powiedział, że podpisał pismo z 1 marca 2021r., jest za budową drogi Trzciany – Włoszibórek – Włoszibórz, natomiast sam jest zdziwiony, że jest pismo pod które jest podpisany wniosek z 1 marca 2021r., gdzie mieszkańcy negują fakt wylania asfaltu, czy budowy, czy przebudowy drogi przez Włoszibórz. Podkreślił, że takiego pisma nie podpisywał i był bardzo zaskoczony. Nie jest przeciwny jakiegokolwiek inwestycji drogowej mając takie możliwości i pieniądze na wsi. Jeśli jest taki program i są środki na budowę drogi w takiej technologii, jest za taką inwestycją. Jeszcze raz dodał, że nie sprzeciwiał się budowie drogi we Włosziborzu, wyraził tylko swoją opinię na temat sporządzenia dokumentacji i budowy drogi Trzciany – Włoszibórek – Włoszibórz.

Pan Dolny w nawiązaniu do odwodnienia powiedział, że nie jest prawdą, iż sołtys mówił, że był projekt na odwodnienie, i że Pan Dolny go zablokował. Było spotkanie przed kościołem we Włosziborzu, wtedy sołtys zasugerował, że będzie przez boisko podłączone odwodnienie do mieszkanki i będzie podłączony kościół. Na to Gminna Spółka Wodna wyraziła sprzeciw, bo nie można w ten sposób robić, bo będzie zalewana posiadłość, wszyscy się na to zgodzili i nie można mówić, że on coś blokował. Kolejna wersja była, aby był drugi ciąg do rowu, aby odwodnić drogę gminną i kościół, na to zostały sporządzone dokumenty, na co sołtys nie wyraził zgody. Było drugie spotkanie u Burmistrza, podczas którego sołtys powiedział, że kategorycznie nie zgadza się na ten wariant. Były wszystkie podpisy oprócz sołtysa, zgodziła się Gminna Spółka Wodna, właściciele gruntów oraz ksiądz. Pan Dolny powiedział, że wtedy zadeklarował, że z własnych pieniędzy pokryje koszt nitki, która jest od drogi do kościoła. Zakupił kręgi, rury, zakupił ksiądz i do tej pory to leży. Zobowiązał się, że na własny koszt wykopie i ułoży materiały, ale nie zostało to zrobione bo sołtys zablokował. Pan Barłóg powiedział, że nieprawdą jest, że na spotkaniu u Burmistrza Pan Dolny powiedział, że zapłaci to z własnych pieniędzy i nikt niczego nie podpisywał.

Pani Pająk zaproponowała, aby wniosek o budowę drogi gminnej dojazdowej do domów zamieszkania we Włoszibórku złożyć do projektu budżetu, tak samo zaproponowała w sprawie wniosku o wykonanie dokumentacji i budowę drogi asfaltowej w Trzcianach.

Pan Dolny powiedział, że nie warto być społecznikiem, nie warto służyć dla kogoś. Pan Dolny odnośnie pisma z 17 sierpnia powiedział, że napisał je, bo były głosy niezadowolenia

wyborców, że na Komisji ustalono, że będzie nakładka na Trzciany – Włóścibórek i przez Włóścibórz.

Pan Pieczywek stwierdził, że tak powinno być, że radny na swoim terenie chce się wykazać, walczy o ten teren, tak powinno być, ale należy w tej sprawie rozmawiać. Problemem na pewno jest, że nie ma wystarczających środków. Problemem jest także to, że mieszkańcy nie przychodzą na zebrania i wtedy są niedopowiedzenia.

Pan Dolny w nawiązaniu do działania sołtysa powiedział, że nieprawidłowe jest to, że zabrania on księdzu wjazd na jego grunt. Pan Świniarski powiedział, że ksiądz otrzymał środki ponawalnicy na dach, a dach został zrobiony niedawno, dlatego też może nieporozumienia pomiędzy księdzem, a sołtysem.

Ad.5. Pani Pająk, jak zapisano w punkcie 4 zaproponowała, aby wniosek o wykonanie dokumentacji i budowę drogi asfaltowej w Trzcianach został złożony do projektu budżetu gminy na kolejny rok.

Ad.6. Komisja zaopiniowała pozytywnie propozycje zawartości kapsuły czasu, która zostanie wmurowana po rewitalizacji, przedstawione we wniosku Radnego Juhnke (pismo w tej sprawie stanowi załącznik do niniejszego protokołu).

Głosowało 3 radnych, nie brał udziału w głosowaniu Pan Dolny.

Ad.7. Komisja po naniesieniu poprawek zaopiniowała jednogłośnie protokół ze swojego poprzedniego posiedzenia w miesiącu sierpniu br.

Głosowało 3 radnych, nie brał udziału w głosowaniu Pan Dolny.

Poprawki dotyczyły przebiegu głosowania nad wykupem lokalu użytkowego przy świetlicy wiejskiej w Skarpie oraz na dodaniu pominiętej wypowiedzi Pana Dolnego. Pan Dolny zaznaczył, że podczas przedstawiania wniosku o wykup lokalu Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej nie przedstawił pełnej treści wniosku. Kierownik Referatu Gkr powiedział, że na wniosku był tylko dopisek właściciela, że chce sprzedaż lokal, nie było jednak podanej propozycji ceny.

Ad.8. W wolnych wnioskach poruszono następujące sprawy:

- Pan Szwarz, w związku z możliwością pozyskania w przyszłym roku dofinansowania w wysokości 50% z rządowego programu „Polski Ład” zawnioskował o zaciągnięcie kredytu przez gminę na budowę dróg gminnych;

- Pan Dolny zawnioskował o przyjęcie opracowania dokumentacji i budowy głównych dróg we Włóścibórku (Włóścibórz – Włóścibórek i Włóścibórz – Trzciany - odcinek około 4km. dróg);

- Pan Stróżyński zasygnalizował, że niektórzy sołtysi niewiele robią na drogach, tłumaczą się tym, że nie mają pieniędzy, z drugiej strony nie wiedzą jak to mają zrobić. Chciałby, aby Komisja zajęła się tym tematem, aby wytłumaczyć sołtysom, że niektóre drogi powinni sobie ująć w budżecie. Chodzi między innymi o teren Wałdowa i Teklanowa, żeby sołtysi zajęli się organizacją pracy, drogi są często uczęszczane. Jest potrzebna praca równiarki, wycięcie zakrzaczeń. Pani Czeszewska stwierdziła, że fundusze sołeckie są za małe, jeśli się je przeznaczy na drogi, to nie będzie środków na inną działalność, a nie dla wszystkich mieszkańców priorytetem jest budowa dróg. Pan Pieczywek stwierdził, że nawet jeśli z budżetu

sołectkiego przeznaczy się kilka tysięcy na zakup tłucznia, to zakupi się niewiele tłucznia, dlatego zasugerował aby rozważyć zakup kruszarki, jest mnóstwo polnego kamienia do kruszenia. Pan Świniarski potwierdził, że kamienia jest dużo, np. na boisku szkolnym w Wałdowie jest 1000ton, byłoby to 40 samochodów ciężarowych na polne drogi. Pan Szwarz powiedział, że kruszarkę można również wynająć, bo zakup to duży koszt. Pan Dolny powiedział, że zakup kruszarki był już poruszany w ubiegłej kadencji, jednak Burmistrz doszedł do wniosku, że korzystniejsze byłoby jej wynajęcie. Ze swojej strony Pan Dolny zawniósł, aby skruszyć na koszt gminy kamień składowany przez rodzinę Dolnych i przeznaczyć go na utwardzenie drogi na Włóscibórek. Zadeklarował jednocześnie, że materiał zostanie rozwieszony na koszt rodziny Dolnych. Dodał, że warto się zastanowić, aby ten odcinek zaasfaltować;

- Pan Pieczywek zasugerował, aby zająć się tematem świetlicowych. Obecnie świetlicowe nie chcą się zatrudniać na część ułamkową etatu, a bez świetlicowych świetlice nie będą działać. Dlatego warto się zastanowić nad zwiększeniem wymiaru zatrudnienia świetlicowych;

- Pani Czeszewska zapytała o sprawę odwodnienia w Skarpie. Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Rolnictwa odpowiedział, że Burmistrz zdecydował, działając w obrębie budżetu gminy, że jeżeli sołectwo chce dokumentację już teraz, to może ją sfinansować, a gmina w przyszłym roku to zrefunduje, a jeżeli nie, to zadanie będzie złożone do projektu budżetu na przyszły rok. Pani Czeszewska powiedziała, że mieszkańcom zależy na jak najszybszym wykonaniu odwodnienia, tak też było głosowane na Komisjach. Kierownik Referatu Gkr powiedział, że organem wykonawczym jest Burmistrz, Komisje są opiniodawcze.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodnicząca zakończyła posiedzenie.

protokołował:
Tomasz Dix

**Przewodnicząca Komisji
Lucyna Pająk**